

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odosłenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIĘDMODZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-iej rano do 8-iej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-iej rano do 1-iej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— Jutro, o godzinie 9-iej zrana, w kaplicy Matki Bożej przy kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona zostanie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Przypadająca w dniu jutrzejszym uroczystość św. Marcina biskupa obchodzona będzie w nadchodzącą niedzielę w kościele pod jego wezwaniem (po-augustjańskim) całodziennym nabożeństwem odpustowym z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesjami. Jutro zaś ku czci tego świętego, o godz. 10-iej zrana, odprawiona będzie w tymże kościele solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Mowę markiza Rudiniego, wygłoszoną wczoraj wieczorem w Medjolanie wobec trzech tysięcy zaproszonych gości z pod politycznego sztandaru, znamy naturalnie dopiero z depechy. Osnowa tej ostatniej wszakże przekonywa nas już o niezmierniej doniosłości ministerjalnego głosu. Rudini nie poprzestał na rozbiórce stosunków ekonomicznych i finansowych kraju, na podniesieniu pocieszającego faktu przywrócenia równowagi w budżecie, na zapowiedzi liczych reform na szerokich niwach administracji i stosunków społecznych; wyszedł on na najrozleglejszy horyzont polityczny, na którym kierujący mężowie stanu w najradszych tylko wypadkach i wyjątkowych warunkach sytuacji międzynarodowej lubią wygrzewać sobie skronie.

Mówca medjolański położył przedewszystkiem kres agitacji, wymierzony przeciw Watykanowi i przybierającym od fatalnego wypadku w Panteonie coraz konkretniejsze formy. P. Rudini pośrednio potępił ruch, któremu firmę dał Menotti Garibaldi, domagający się zniesienia ustawy gwarancyjnej i religii panującej. I owszem—p. Rudini zapewnił, że jak przedtem, tak i na przyszłość czynniki powołane we Włoszech pielgrzymkom katolickim oporu stawiać nie będą. To pojednawcze podanie dłoni Watykanowi, który miał wszelkie powody do zatrzaskania się o swe przywileje i swobody, stanowi najsympatyczniejszy akord w przemówieniu wczorajszemu prezesa ministrów włoskich.

P. Rudini stwierdził następnie fakt odnowienia przymierza z Austrią i Niemcami, podnosząc jego

wysoko pokojowy i obronny charakter. Minister nie upatruje powodu do bezpośrednich obaw o przyszłość nękanej tyłoma widziadłami pokoju europejskiego, a to tem bardziej, że Włochy znalazły w ostatnich czasach pożądaną sposobność do polepszenia stosunków swoich z Rosją i Francją. Jakkolwiek depecha nie zaznacza, czy p. Rudini wspomniał wyraźnie o wizycie p. Giersa w Monzy, to jednak nie ulega wątpliwości, że stwierdzenie polepszenia się stosunków z Rosją „w ostatnich czasach” wiąże się logicznie z tą wizytą, której nikt politycznego znaczenia odmawiać nie śmiał. Wskrzyśzenie przyjaźniejszych stosunków sąsiedzkich z Francją zdaje się, wedle słów depechy, datować od aktu odwołania pomnika Garibaldi w Nizy, w czasie którego francuzki minister finansów, p. Rouvier, znalazł sposobność w silnych i ciepłych wyrazach odmalować powaby przyjacielskiego współistnienia obu państw jednej rasy i jednaki tradycy cywilizacyjnych.

P. Rudini, rozwijając ten optymistyczny obraz położenia politycznego, miał przedewszystkiem na celu obudzenie wiary kół finansowych i handlowych w pomysłne warunki polityczne usiłowań, dążących do podźwignięcia kredytu Włoch i do ekonomicznej restauracji. Przywrócenie równowagi w finansach państwa dowodził przedewszystkiem maestrii p. Luzzattiego w układzie preliminarjów budżetowych, obecnie chodzi o to, aby cyfry pisane ręką ministra; zgodziły się z cyframi, jakie pisze twarda rzeczywistość. Przypaść należy, że nie mógł p. Rudini zrzec się i skuteczniej żywić w społeczeństwie półwyspu apenińskiego zaufania do rządu i jego regeneracyjnych planów, jak to uczynił w swej mowie wczorajszej.

Proces, wytoczony przez bogatego handlarza owiecz z Australji, p. Karola Nesbitta Fryderyka Armstronga, niewiernej małżonce swojej, pani Helenie Porter Armstrong Melba, tudzież uwodzicielowi jej, księciu Ludwikowi Filipowi orleańskiemu, dobija moralny kredyt młodziej linii Bourbonów we Francji. Hrabia Paryża jest zrozpaczony w Sheenhouse, zwolennicy zaś rodziny orleańskiej zgorszeni i zawiedzeni w górnotłonych nadziejach, do jakich zdawał się w ich wyobraźni uprawniać „pierwszy rekrut

Francji”. Wszystkim jest rzeczą jasną, że kochanek pani Melby, pociągnięty do karnej odpowiedzialności przez australskiego owieczarza, nie może być w przyszłości poważnym pretendencem do tronu. Na domiar złego, *prince Gamelle* siedzi po uszy w długach. Konygnacja ich senatora Bocher ma w tych dniach zawieść hrabiemu Paryża do Sheenhouse'u. Orleaniści żądają, ażeby ojciec ogłosił pismo otwarte, surowo naganiające płochosć syna. Sądźmy, że tego zamalo: jeżeli hrabia Paryża nie usunie księcia Ludwika Filipa z areny politycznej i nie zdejmiem zeń publicznie charakteru spadkobiercy praw do tronu i faktycznego pretendenta, natenczas całej tej legitymizacyjnej pretensji nikt we Francji na serjo brać więcej nie będzie. Orleanizm zamieni się w legendę.

Irlandja otrzymała nowego sekretarza stanu czyli kierującego jej losami ministra. Spuścizna po Balfourze, który objął zaszczytny urząd przewodzczy większości rządowej w izbie gmin, przypadła dotychczasowemu sekretarzowi urzędu skarbu, sir Wiliamowi Lavies Jackson, od r. 1880 reprezentującemu miasto Leeds w parlamencie. Jest to bogaty właściciel garbarni, był dyrektorem towarzystwa kolei północnej (Great Northern), liczy lat 51. W życiu politycznym narodu talent ani inicjatywa Jacksona nie zarysowały się dotąd wyraźniej. Czy nowy swój urząd potrafi utrzymać na wysokości wpływu i znaczenia, jakie nadał mu Artur Balfour, to przyszłość dopiero pokaże. Podstawy żadnej do wniosków i przypuszczeń niema.

Br. Z.

Dziesięciolecie tramwajów.

W z. m. a mianowicie d. 18-go października, upłynęło dziesięć lat od chwili otwarcia pierwszej linii kolei konnej Towarzystwa belgijskiego.

W życiu Warszawy urządzenie taniej i dogodnej komunikacji stanowiło pewnego rodzaju epokę, więc nie od rzeczy będzie z okazji 10-letniego istnienia przedsiębiorstwa zwrócić potrosze uwagę na przeszłość, terażniejszość i przyszłość warszawskiej kolei konnej.

TOWAR.

(Dalszy ciąg.)

— Tak, jestem ofiarą!—wyrzekła wreszcie z westchnieniem — gdybym miała brata, onby mnie pomścił.

A potem dodała, jakby chcąc wy badać ostatecznie, czego się po mnie spodziewać mogła.

— Gdybym miała brata, nikt nie śniałby tak postąpić.

— Masz we mnie brata. Wiesz o tem dobrze i ludzie o tem wiedzą.

— A jednak?..

Zabaczyła się na tem słowie, wzrokiem zawisała na mnie. Czekała.

— Zobaczę się z Jerzym. Będę wiedział, co o tem sądzić.

Znowu zerwała się z miejsca.

— Więc jeszcze nie wiesz?

— Nie, zdaje mi się, że tu jest jakieś wielkie nieporozumienie. Ono może, ono powinno być wyjaśnione.

Wzruszyła ramionami i nie mówiła nic. Czwała doskonała, że nie widział obrazy śmiertelnej w tem, co ją spotkało. Domyślała się, że w duchu byłam po stronie Jerzego. Ubodło ją to tak bardzo, iż nagle wybuchnęła łzami.

— Dę djabła! — pomyślałam, rzecz widać nieunikniona.

Z tem wszystkiem łez kobiecych nigdy znośić nie mogłam, mniejsza nawet jakiego były gatunku. Można było za ich pomocą robić ze mną, co kto chciał. Jasia wiedziała o tem.

— Uspokój się—mówilem, biorąc jej ręce—zrobię, co w mojej mocy. Pójdę zaraz. Zobaczę go, zapytam. Czegóż chcesz więcej.

— Czy płynęły coraz gwałtowniej.

— Wyzwę go, zabiję—mówilem wściekły na nią, na niego, na siebie.

Teraz Jasia szlochala.

— Jak Bóg na niebie zabije — wołałam, przyprawiony do ostateczności.

Ręce jej ścisnęły moje, jakby uznawała we mnie swego rycerza, chciała nawet pasować mnie na niego, przyoblec swemi barwami.

Ha! rycerzem jej był musiałem, ale barwy nosić, to co innego! na rycerza pasowało mnie samo pokrewieństwo. Wpadało mi stanąć po jej stronie nawet przeciw przyjacielowi, chociaż po cichu przyznawałem mu słusność.

— No, dobrze, już dobrze, nie płacz tylko—mówilem, choć byłam zły piekielnie.

W dodatku rozumiałem wartość jej łez. Skoro odejdę, powróci do swych truskawek i bujając się, będzie kombinowała, jak złapać Kazika, Józefa, Stanisława i wszystkich świętych z kalendarza.

Potrzebnie też Jerzy mieszał się w jej sprawy, jeszcze, jak na złość, sam przywozłem go do Grabowa. Gdyby nie ja, oni oboje możeby się nigdy nie spotkali, a przynajmniej nie zaryczyli tak niebacznie. Nie przeszło mi przez myśl, żeby się zawiązał pomiędzy nimi jakibądź bliższy stosunek. Jerzy i Jasia! Wspaniały utopista i marna kokietka, wyrobiona inteligencja i głupia dziewczyna, szlachetne serce i wyrachowane samolubstwo. Związek potworny w zasadzie, a codzieli spotykany w życiu. Jak gdyby sprzeczne żywioły przyciągały się na mo-

cy jakiegoś tajemniczego prawa, niepojętego rozu mówi.

Powinieniem był przewidzieć, że ta wyborowa natura stanie się pastwą pospolitej. Cóż! Są rzeczy powszednie, które widzi się co dnia, które rzucają się w oczy, a jednak, gdy chodzi o bliższych, nigdy przez głowę nawet nie przejdą. Dopiero po spełnionym fackie dziwimy się własnej ślepotie.

Mysząc o tem wszystkiem, jechałem gliniastą drogą, gdy usłyszałem tentent konia i głos tubalny.

— Jak Boga Kocham, Bolek.

Przy mojej bryczce, na tegim szpaku, prosty jak świeca, siedział baczysty Cześ, z miną tak rozradowaną, jak gdyby miał z czego. Śmiały się jego okrągłe oczy, zawiesziste wasy, czerwone usta, białe zęby, rnmiane policzki. Na jego wiosce więcej było długów, niż kłosów na polu, komornik i sekwestrator nie wychodzili z domu, a on nigdy nie tracił fantazji, wszędzie go było pełno.

— Cóż, Bolek! Jedziesz skrzywiony, jak półtora nieszczęścia, kiwasz się na bryczce, niby żyd nad talmudem. A zając się, w głowie siedzi ci ten bestja, Jurek. Jużcie tego płazem puścić nie można.

— On już wiedział! Więci niektóre niepojętym sposobem rozchodzą się po świecie. Prawda, byliśmy zaledwie o kilkaset kroków od Grabowa, do którego zmierzał.

— Jurek? Cóż, Jurek, głupstwo zrobił..

O mało nie wyrwało mi się, że głupstwem były oświadczenia. Niema co mówić, pięknie bronilem sprawy Jasia. Całe szczęście, że mi Cześ przerwał w porę.

— Głupstwo! mało powiedzieć. Tak zażartował z panny i to z takiego domu. Znam jednak takich, którym teraz otucha wstąpi do serca. W każdym ra-

Od Lecznicy I—Niecala 1.

Dr **Zdzisław Dmochowski** przyjmuje chorych (choroby organów piersiowych, gardła, krtani i nosa) codziennie od 3—4 po poł. 3740

3766 **Kaucjonowane** biuro nauczycieli, guwernantek i bon, **Józefa Łuczynskiego** Włodzimierska nr 8 parter, 4-ty dom od Świętokrzyskiej.

Od Lecznicy I—Niecala 1.

Dr **Jan Wojciechowski** przyjmuje chorych z cierpieniami wenerycznymi i skóry codziennie od 6½—7½ wieczorem. 3739

Dr Henryk Lewenstam

powrócił. Żabia 3. 1466r

— Dentysta **Zofja Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Szpitalna 3. 3893

— **Potrzebny jest KOCIOŁ STOJĄCY** o sile od 2—3 koni. Wiadomość aleja **Jerozolimska nr 99.** 3878

EUGENJUSZ, FRYZJER

sawiadamia,

że niezależnie od prowadzonych przezemnie salonów specjalnie dla **pań**, na ogólne żądanie z dniem 1 listopada otworzyłem także i dla **panów** salony.

Ceny zwykle, pomimo nadzwyczajnego komfortu jakiego i Paryż nie posiada.

Czynność powierzona najzdolniejszym specjalistom z czem się poleca

Eugenjusz, Wierzbowa nr 1,
na I-em piętrze. 3861

**AZOWSKO-DOŃSKI
BANK HANDLOWY**
Oddział w Warszawie

podejmuje się inkasa weksli oraz wszelkich terminowych zobowiązań w Teheranie i innych znaczących miastach w Persji. 1543

Pożywe a nie narkotyczne.

Jedyny zdrowy i pożywny napój, bez żadnych składowych części narkotycznych, można otrzymać z naparzenia **Łupinek Kakaowych**. Szczególnie osobom słabym na piersi, w podeszłym wieku, rekonwalescentom, karmiącym matkom i dzieciom, łupinki z kakao są przez pp. lekarzy zalecane na śniadania i wieczery, zamiast kawy lub herbaty.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż **Łupinek Kakaowych** (funt kop. 20 z opisem przyrządzenia) w głównym składzie fabryki czekolady, pierników i świec woskowych **Jana Wróblewskiego w Warszawie**, przy ulicy **Kapitulnej nr 8.**—Telefon 406. 1573r

— **P. Georges Richard** współwłaściciel zakładu fotograficznego „J. Mieczkowski” w dniu wczorajszym powrócił z podróży odbytej do Paryża i Wiednia i przywiózł z sobą różne aparaty i nowości fotograficzne, które natychmiast będą wprowadzone w użycie i są już w zakładzie na widok publiczny wystawione. 1570r

Poszukuje zastępstwa firm poważnych

na Kijów i południowe gubernje Cesarstwa **Agent Kupiec**, mający rozległe stosunki z gospodarstwami rolnymi i cukrowniami. Łaskawe oferty sub J. B. Nr 1 przyjmuje kantor *Kurjera*. 3932

3936 **Dentysta M. Neumark** (dawniej Tłomackie) mieszka obecnie Bielańska nr 6 (parter).

— Do sprzedania **3 kare ogiery** w wieku lat 4 czystej krwi rysaki, szybkiego biegu z dowodami swego pochodzenia, bez żadnych wad, ujeżdżone w parę i w pojedynkę. Bliższe szczegóły: Piotrków ulica Petersburska (Kaliszka) dom Bergiemana. 3938

COMMIS VOYAGEUR znający dokładnie stosunki handlowe kupców główniejszych miast Rosji, przyjąłby reprezentację jednego z większych domów. Oferty proszę składać w kantorze *Kurjera* pod lit. N. N. 138. 3930

— Dr **Michał Szwykowski** przeprowadził się na Szkolną nr 1 od 5—7 choroby weneryczne, skórne, pęcherza i dróg moczowych. 3924

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Tadeusz—Michalinie. 3939
Duszę mą szarpia szalu cierpienia:
Tęsknota i zazdrość—i widma zwątpienia,
I jak nie ma pogody bez słońca na niebie
Tak dla mnie w tem życiu—szczęścia bez ciebie...

Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

w Warszawie, **Krakowskie-Przedmieście Nr 55,**
poleca w świeżo otrzymanym towarze:

PŁÓTNA BIELONE WYBOROWE

z zupełną gwarancją trwałości,
na bieliznę damską, męską i pościelową.

PŁÓTNA PRZEŚCIERADŁOWE

na materace i pod kołdry, we wszelkich szerokościach i gatunkach.

PŁÓTNA KREASOWE NIEDOBIELANE

$\frac{6\frac{1}{2}}{19}$ werszków № 1413 do 1430 i $\frac{6\frac{1}{4}}{17\frac{1}{2}}$ werszk. № 513 do 538,

z powodu nie wyrabiania nadal tych gatunków płócien kreasowych—dopóki zapas starczy z ustępstwem

20%

od cennika fabrycznego.

Na żądanie wysyła cennik i próby powyższych płócien na prowincję franco i bezpłatnie, towar zaś wszelki za zaliczeniem pierwszą pocztą lub koleją, po otrzymaniu zadatku jednorublowego

Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

DLA UTRZYMANIA ZĘBÓW W CZYSTOŚCI — HYGIENA UST.
VERITABLE EAU de BOTOT
POUDRE DENTIFRICE de BOTOT
PATE DENTIFRICE de BOTOT

PRAWDZIWA BOTOT.
WODA
OCET TOALETOWY BOTOT
znakomitej wartości, z wytwornym aromatem.
WODA TOALETOWA BOTOT
do toalety dla Dam i dzieci.

„LE SUBLIME”—WODA DO MYCIA WŁOSÓW.

SPRZEDAŻ w PARYŻU: 17, Rue de la Paix.—W Rosji, we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materiałów Aptecznych.

Agent Główny dla Rosji: **Ch. Fortier**, w Moskwie, Sofijka, dom Zacharjina.

Na wszystkich tu wymienionych wyrobach żądać należy podpisu:

1886r

Botot

Do bardzo korzystnego, od dawnych lat egzystującego
interesu handlowego,

potrzebny jest zaraz wspólnik z kapitałem rs. 500.—Wiadomość Ogrodowa № 26, mieszkanie 3. 1582

Złoto i Srebro Kupuję.

zamieniam i płacę najlepiej.—Wykupuję z lombardów większych i dopłacam różnicę.—Najtaniej sprzedaję biżuterję nową i używaną Obrączki, obstalunki i reparacje. **Nowy Świat 61,** gdzie fotografia, I piętro. **Henryk Juwiler jubiler.** 486R

się hurtownie i detalicznie cegła i gлина z ogniotrwałością 1,500 stopni

w składzie i zarządczym Umiełow Krakowskie-Przedmieście nr 50 prawie naprzeciwko Hotelu Europejskiego Tamże są do nabycia

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 10 listopada 1891 r.

Weksle.	Żąd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	—	—
Londyn 1 funt. ster.	—	—
Paryż 100 franków	—	—
Wiedeń 100 guld.	—	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	99.25	—
male	—	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	101.25	—
II	100.	—
III	99.25	—
IV	98.45	—
V	98.45	—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	96.	—
male	95.75	—
Filety Banku Ces. ser. I, II, III	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—
1886	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—	—
II " " " " 100	—	—
III " " " " 100	—	—
4% nowa pożyczka	92.50	—
Listy wileńskie długotermin.	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 5%, kop. 182¹
 Od Listów zast. m. Warszawy kop. 51⁵
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 11⁹
 Od Listów likwidacyjnych kop. 167⁶
 Od Obligów m. Warszawy 35⁶

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 10 listopada 1891 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
Pszonica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
" pstra i dobra	—	—	—	—
" biała	—	—	842	—
" wyborowa	—	—	850	855
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	745	—
średnie	—	—	7	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies	—	—	142 f.	—
Gryka	—	—	202 f.	—
Rzepak letni	—	—	—	—
zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud.	35	40	—	—
Słomy pud.	28	30	—	—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Listopada r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na gruntową reparację domu miejskiego Nr 210/25 przy ulicy Żąbkowskiej na Pradze i postawienie nowego drewnianego parkanu, od summy anszlagowej rs. 650.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Politycznej. 1825r

WIELKI WYBÓR
Chodników kokosowych i jutowych,
Wycieraczek do nóg,
Cerat wszelkiego rodzaju,
Gzemsów do firanek.
 Sprzedają detalicznie po cenach hurtowych
SEWERYN MAZUR i S-ka,
 Plac Teatralny, obok Ratusza. 1716r

WYPRZEDAŻ
 wysortowanych towarów.
BRACIA LESSER,
 Rymska 12. 1835r

Skład Futer Hurtowy i Detaliczny M. A. REDEL,
 № 41, ulica Nalewki № 41 (drugie piętro),
 zaopatrzone zostały we wszelkie gatunki Futer tak w skórkach jak i w błonach.
CENY MOŻLIWIE NIZKIE. 1581

ALUMINIUM (Glin),
 czyste Aluminium i Aluminium-bronz, blacha, drut, rury i klucze,
 u W. Seela, Erywańska № 10, w Warszawie.
Aluminium Industrie Actiengesellschaft
 w Neuhausen (Szwajcaria). 1351

OGŁOSZENIE.
 Oddaje się w dwunastoletnią administrację poręczającą od 20 Maja (1 Czerwca) 1892 r. do 20 Maja (1 Czerwca) 1904 roku
dobra donacyjne KACICE,
 położone w gubernji Kieleckiej, powiecie Miechowskim, pod Słomnikami, przy szosie i składające się z 4-ch folwarków i oddzielnego kawałka lasu racjonalnie urządzonego.
 Dobra te mogą być oddane w administrację w całości lub oddzielnymi folwarkami.
 Osoby, życzące sobie wziąć rzeczzone dobra w administrację, po uprzednim zbadaniu gospodarstwa na miejscu, do czego upoważniają się niniejszym ogłoszeniem,—po bliższe szczegóły i objaśnienia oraz dla pertrakcji o warunkach administracji poręczającej, zwrócić się winny do JW. Konstantego syna Konstantego Müllera w mieście Piotrkowie, pomiędzy 1 (13) Grudnia 1891 r. i 1 (13) Stycznia 1892 r. 1829r

LOKAL
 może być od Nowego-Roku lub od Ś-go Jana do wynajęcia,
 po Handlu Win i Delikatessów, egzystujący od lat 50-tych, składający się ze sklepu, 5 pokoiów, kuchni, pasażu, ogródka letniego i obszernych piwnic, są także 3 pokoje na 1-em piętrze. Wiadomość u właściciela domu, Miodowa № 18. 1585

Sprzedaje się tanio przez krótki czas, z powodu wyjazdu,
 zegar angielski antyk, 2 łóżka machoniowe z materacami na sprężynach, stolik machoniowy z blatem marmurowym, 2 stoliki machoniowe do kart, szafa machoniowa do garderoby i bielizny, stare obrazy, książki w różnych językach i różnej treści, przybory brązowe do biura męskiego, wazoniki, obrazy weneckie z mozaiką szklaną, dywan merwski „Tekc,” 2 portjery i lambrekiny z rypsu niebieskiego w pasy aksamitne.—Wiadomość u Mazowiecka № 6, u lokaja Jana, od 9—12 w pol. i od 2—4 po południu. 1584

Wyszła z druku praca
Dr. Med. J. Sznabla p. t.
 „Zależność działania leków od ich budowy chemicznej.—Nowsze środki lekarskie.“
 Cena kop. 75 (z przesyłką 90 kop.).
 Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 1543

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Kartki z życia kobiety
 przez **ESTEJĘ.** 756r
 Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, z 52 ilustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.—Cena rs. 2,—z przesyłką pocztową 2.20.
 Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Swiat № 41.

Poszukuje się
40--50 KRÓW
 dojnych, z zarodowych obór.—Łaskawe oferty uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, pod lit. F. S. K. 1832R

LICYTACJA
 w Kasie Zaliczkowej,
 przy ul. Krochmalnej № 21.
 rozpocznie się d. 27 Listopada (9 Grudnia) r. b., na zastawy nie wykupione i nie prolongowane w swoim czasie.—Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. 1567

WYPRZEDAŻ
 zupełna porcelany, szkła, tac, noży, zabawek, z powodu zwinięcia interesu. Ceny niżej kosztu.
 № 41. Nowy-Swiat № 41.
Wereitin. 1577
Syndyk ostateczny upadłości firmy „Lotto i Rosengarten“.
 Na mocy postanowienia Sądu Handl. Warsz. i rezolucji Sędziego Komisarza zawiadamia, że d. 6 (18) Listopada 1891 r., o godz. 12-ej w połud., w Wydziale upadłości Sądu Handlowego, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację, aktywów nie zrealizowanych masy na sumę rs. 47195 K. 37.—Licytacja rozpocznie się od rs. 500. Dokumenty, księgi handlowe i warunki licytacyjne są do przejrzenia w kancelarji podpisanego syndyka, same zaś warunki w Wydziale upadłościowym Sądu w dni urzędowe.—Warszawa, d. 27 Października (8 Listopada) 1891 r.
Michał Rosenbach Adw. Przys. 1581
 Długa 8a.

Księgarnia E. WENDE i S-ka
 otrzymała na Skład główny broszurę p. t.
SYFILIS,
 w stosunku do małżeństwa.
 opracował Dr. med. Antoni Elsenberg.
 Cena kop. 30. 1579

K O P J A.
 Dnia 23 Października 1891 r.
W IMIENIU
Jego Cesarskiej Mości.

Sąd Handlowy Warszawski, Wydział upadłości, na posiedzeniu sądowym w następującym komplecie: Prezydujący K. K. Mijakowski, Członkowie Sądu: W. T. Janowski, F. L. Kucharzewski, Sekretarz F. K. Podlewski. Rozpatrzywszy pr. odstawioną w dniu dzisiejszym przez Aleksandra Rabinowicza, prośbę o otwarcie upadłości tegoż, postanawia: 1) ogłosić upadłość ma aktu kupca warszawskiego Aleksandra Rabinowicza, oznaczając termin otwarcia upadłości od dnia dzisiejszego; 2) wyznaczyć Sędzią Komisarzem upadłości członka Sądu J. M. Baumrittera, Kuratorem zaś Adw. Przys. Jana Czajkowskiego; 3) delegować Komisarza Sądowego Mielecha, celem opieczetowania majątku upadłego, znajdującego się w Warszawie, w sklepie pod firmą „Magazyn Moskiewski,” przy al. Nowo-Miodowej № 2, w mieszkaniu na tejże ulicy oraz w innych miejscach gdzieby się takowy znalazł; 4) osobę upadłego zabezpieczyć, przez oddanie go pod dozór policyjny; 5) wyrok niniejszy wywieścić na tablicy ustępowej Sądu Handlowego i opublikować takowy porządkiem wskazanym; 6) wyrok niniejszy opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności. Oryginał podpisał obecni.—Zgodnie z oryginałem Sekretarz (podpisał) **Podlewski.**
 Niniejsza kopia na podstawie artykułu 715 U. P. S., wydana Kuratorowi masy upadłości Aleksandra Rabinowicza, Adw. Przys. Janowi Czajkowskiemu z akt. Sądu Handlowego Warszawskiego upadłości Aleksandra Rabinowicza.—Warszawa, dnia 24 Października 1891 r., Tow. Prezesa (podpisał) **K. Mijakowski,** Sekretarz (podpisał) **Podlewski,** № 406 (M. P.)

Sędzia Komisarz masy upadłości Aleksandra Rabinowicza.
 Na zasadzie art. 476 K. H., wzywa wszystkich wierzycieli wspomnianej upadłości, aby się stawili w d. 30 Października (11 Listopada) 1891 r., o godz. 11 zrana w Wydziale upadłości Sądu Handlowego w Warszawie przy ul. Długiej № 7, z dowodami, usprawiedliwiającymi ich należności, celem wyboru i przedstawienia potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych tejże masy.
 Warszawa 25 Października 1891 r.
 (podpisał) **J. Baumritter.**
 Zgodnie z oryginałem Adwokat Przys.
Jan Klemens Czajkowski,
 1832R
 Karmelicka № 4.

Widok 3.
Kupuję i sprzedaję
Garderobę damską
 mało używaną. 1583
Widok 3.

JAROSŁAWSKI MAGAZYN

Nowo otworzony Główny Skład prawdziwych **Jarosławskich i Kostromskich płócien**, stołowej oraz gotowej damskiej i męskiej bielizny, wielki wybór **kołnierzyków i mankietów**. Poleca także **Madapolany, półpłótna, szyrtyngi**, a także **barchany białe i kolorowe**, w najnowszych deseniach, **kołdry watawe, welniane, jedwabne i różne inne towary**.

136. Marszałkowska 136 (róg Świętokrzyskiej).
CENY FABRYCZNE.

1580

Ważne dla PP. Fabrykantów Gilz do papierosów.

BOBINY białe i mais różnych rozmiarów słynnej francuskiej fabryki **JOSEPH BARDOU & FILS** W **PERPIGNAN**,

nadeszły do **JÓZEFA LUBELSKIEGO, Tłomackie Nr 11.**

Powyższa fabryka egzystuje od 1849 roku i otrzymała za swoje wyroby 65 złotych i srebrnych medali, jako też dyplomów na rozmaitych wszechświatowych wystawach.

Główny Reprezentant na Cesarstwo
C. Neander w Petersburgu, Wasili Ostrow, 13 linja Nr 2.

1589

OGŁOSZENIE.

1826r

DYREKCJA DROGI ŻELAZNEJ FABRYCZNO-ŁÓDZKIEJ

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że z dniem 1 (13) Listopada, wprowadzony będzie następujący rozkład jazdy pociągów:

Nr 10	Nr 8	Nr 6	Nr 4	Nr 2	STACJE	Nr 1	Nr 3	Nr 5	Nr 7	Nr 9	Nr 11
Mieszany	Mieszany	Mieszany	Towaro-wo-osob.	Towaro-wo-osob.	według Południka Warszawskiego	Towaro-wo-osob.	Towaro-wo-osob.	Towaro-wo-osob.	Towaro-wo-osob.	Towaro-wo-osob.	Towaro-wo-osob.
wieczór:	dzień	dzień	rano	rano		rano	dzień	dzień	wieczór	noc	noc
9—35	5—55	1—20	7—35	5—55	odch. Łódź przych.	8—30	10—15	4—30	8—50	10—30	1—00
10—10	6—29	1—54	8—08	6—24	Andrzejów	8—09	9—54	4—09	8—29	10—09	12—39
10—46	7—05	2—30	8—39	6—55	przych. Koluski odch.	7—30	9—15	3—30	7—50	9—30	12—00

Dobrze zrozumiane wymagania kupujących, skromne urządzenie i tani lokal piętrowy, dają nam możliwość bez wyprzedzący sprzedawać taniej jak inni, towar dobry, a mianowicie:

Obicia meblowe, Firanki, Dywany, Chodniki,

Portjery, Kapy, Serwety i Kołdry atlasowe jedwabne.

F. Bukowski i S-ka (Hotel Angielski).
Wierzbowa Nr 6, 1834R

OBWIESZCZENIE.

1796r

Poszukuje się przedsiębiorców do wybudowania na swoim gruncie koszar dla wojsk konsystujących w Warszawie, podług zatwierdzonej przez Ministra Wojny, z d. 10 Maja 1882 r. ustawy o budowie koszar.

Życzący podjąć się takowej budowy, zechcą podawać zapieczęto. wane deklaracje na imię Prezesa Delegacji Kwaterniczej, do Wydziału Wojskowego Magistratu m. Warszawy, w godzinach biurowych.

NERAN Hotel de l'Europe, najlepsza pensja od 3 zł. reńskich. **A. DIEHL.** 1787R

Dominium Pęcice

2 wiorsty od Pruszkowa, st. D. Ż. W.-W., przyjmuje zamówienia na 1552

Zarybek Karpi.

Za kilkanaście kopiejek zaopatrzyć się można w tak niezbędny podczas zimy dla każdego **termometr** (cieplomierz), **znaczny wybór** których, poleca Zakład Optyczno-mechaniczny **Juljana Drehera, Szpitalna Nr 6.** Tamże **Binokle i Okulary** najcieńszych fabryk, ścisłe do wzroku zastosowane, **Lornetki, Narzędzia chirurgiczne, Irygatory, Woreczki higieniczne, Gąbki, Bandaże i t. p.**, po cenach umiarkowanych, **Dzwonki elektryczne, Telefony, Piorunochrony** zakłada na żądanie. Wszelkie reparacje przyjmuje. 1674r

„Janina.”

Pracownia Sukien, Wykończenie elegancie, ceny bardzo przystępne.—Hoża 14, m. 7. 1486



OSTRYGI HOLENDERSKIE

codziennie świeże

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 9. 1624r

MIODOWA 6.

Od 1 Kwietnia 1892 r.

do wynajęcia w całości lub częściowo, ofłyna piętrowa po zakładzie fotograficznym.—Lokal zdalny jest i na mieszkanie.—Wiadomość na miejscu u stróża. 1550

LOMBARD

przy ul. Nowolipie 60, przyjmuje

Rowery i Bicykle

w zastaw, na które jest osobne miejsce.—Tamże przyjmuje się wyłączenie na Skład, za umiarkowanym wynagrodzeniem. 1816R

Skład fabryczny przy ul. Leszno Nr 1

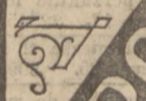
EAU DE COLOGNE

SUPÉRIEURE

RAFRAICHISSANTE.

PRÉCIEUSE

POUR LA TOILETTE



BROCARD



Skład fabryczny przy ul. Leszno Nr 1

Bez przymusu

kupna, mam honor prosić Sz. Publiczność o laskawe zwiędzenie mego Magazynu, dla przekonania się o dobroci i taniości gotowych ubiorów męskich. **L. Koel** Magazyn Wiedeński, Miódowa 2. 1558

